

## **\*1947 – Ruch awansował do I ligi**

### **Cegły, solniczka i bankiet**

Pod koniec 1946 roku Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PZPN zdecydowało o tym, że w 1948 roku reaktywowania zostanie I liga. Mistrzostwa Polski 1947 roku organizowane były tak zwanym sposobem mieszany, czyli pucharowo-ligowym, a wyniki stały się również kwalifikacją do następnego sezonu.

Ruch walczył o awans do I ligi w eliminacjach w A-klasie. Niebiescy najpierw okazali się najlepsi w finałach mistrzostw Śląska, pokonując Concordię Knurów i Kolejarka Katowice. Później wygrywając wszystkie mecze poradzili sobie z drużynami z Dolnego Śląska i Zagłębia. W decydującej rozgrywce rywalami chorzowian były Widzew, Legia, Lechia i Tarnovia.

W pierwszym starciu z łodzianami wygrali aż 11:1! „W Ruchu znakomicie grała linia napadu, w której na czoło wybijał się Cieślik, główny autor zwycięstwa. Środkowa trójka napastników okresami demonstrowała grę, która wywoływała podziw na widowni” – zachwycił się reporter „Przeglądu Sportowego”. Cieślik strzelił wtedy 6 bramek!

Co ciekawe, widzowiacy byli niesamowicie gościnni. Mimo lania, jakie otrzymali od naszego zespołu, zaprosili piłkarzy na bankiet!

W ówczesnym okresie jednym z najlepszych zawodników drużyny był także bramkarz Walter Brom, który golkipierem Ruchu został w wieku... 13 lat, a gdy w 1938 roku otrzymał powołanie na mundial we Francji miał zaledwie 16 lat!

Brom znany był z poczucia humoru. Trenerowi Ruchu Czechosłowakowi Frantiskowi Dembickemu wsypał raz do zupy całą zawartość solniczki, a swoim kolegom z drużyny wsadzał do toreb... cegły.

W ważnych meczach bramkarz wiele razy ratował Ruch od utraty bramki. W wyjazdowym spotkaniu z Lechią (1:0) obronił rzut karny.

Gdy zabrakło go w ostatnich meczach sezonu Niebiescy przegrali między innymi z Legią 0:3. Brom leżał wtedy w szpitalu. Doznał zakażenia krwi. W starciu z Wojskowymi zabrakło także kontuzjowanego Cieślika, ale był to już mecz mający znaczenie jedynie prestiżowe. Ruch już wcześniej zapewnił sobie awans do I ligi!

KSZ